

Jan Kłata zachowa stanowisko

„Ministerstwo Kultury nie planuje zmian na stanowiskach kierowniczych Narodowych Instytucji Kultury niewynikających z końca kontraktów podpisanych przez dyrektorów tych instytucji” - poinformowała podsekretarz stanu w MKiDN Wanda Zwinogrodzka.

LG

Skan pisma podpisanego przez podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wandę Zwinogrodzką pojawił się w czwartek na facebookowej stronie „Tak dla Jana Kłaty w Narodowym

Starym Teatrze”. Adresatem jest Bartłomiej Adler wraz z Miłośnikami Narodowego Starego Teatru w Krakowie. Ministerstwo potwierdziło nam autentyczność dokumentu.

List Wandy Zwinogrodzkiej to odpowiedź na petycję, jaką w obronie Jana Kłaty do ministra kultury wystosowała grupa miłośników Starego Teatru. Jak informowali, celem ich akcji nie była wyłącznie „walka o Klatę”, lecz w ogóle obrona wolności i niezależności sztuki. „Odwoływanie kogokolwiek ze stanowiska z powodów polityczno-ideologicznych, bez podstaw prawnych, byłoby skandaliczne” - napisali sygnatariusze.

„Priorytetem MKiDN jest obecnie zorganizowanie jak najszerszych konsultacji ze środowiskiem teatralnym, mających na celu przeanalizowanie

sytuacji polskiego teatru we wszystkich jego przejawach oraz zaproponowanie ewentualnych reform polepszających jego sytuację. MKiDN dąży w ten sposób do stworzenia przyjaznych warunków powstawania różnorodnej twórczości artystycznej odpowiadającej na potrzeby możliwie szerokich rzesz publiczności” - odpowiedziała Wanda Zwinogrodzka.

Do Ministerstwa Kultury trafiło też pismo podpisane przez kilkadziesiąt osób, które domagały się odwołania Jana Kłaty, oskarżanego m.in. o to, że pod jego ręką Stary Teatr stał się „zaprzeczeniem swojej wielkiej tradycji”, a wydawane tam pieniądze publiczne służą do „demontażu sceny narodowej”. List publikowały prawnicze pisma i portale. ●